

Prezes NRA: czas skończyć z prawniczym znachorstwem (wywiad)

- **To, że pomoc prawną świadczą wyłącznie adwokaci i radcowie prawni powinno być tak samo oczywiste, jak to, że leczą nas lekarze, a w sprawie podatków doradzają doradcy podatkowi - podkreśla adw. Przemysław Rosati, prezes NRA, w rozmowie z red. Iną Stawicką.**
- **Wywiad z Prezesem NRA ukazał się 20 września na łamach Dziennika Gazety Prawnej.**
- **Zgodnie z uchwałą Naczelnej Rady Adwokackiej, Prezes NRA złożył petycję z projektem ustawy o szczególnych zasadach prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu pomocy prawnej, tj. projekt zmierzający do uregulowania rynku świadczenia pomocy prawnej w Polsce.**
- **Petycja została złożona do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Rady Ministrów, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Adw. Przemysław Rosati w rozmowie z Dziennikiem Gazetą Prawną wyjaśnia, dlaczego Naczelna Rada Adwokacka występuje z projektem ustawy. Na rynku świadczenia pomocy prawnej od wielu lat, obok adwokatów i radców prawnych, są podmioty, które kierują się tylko i wyłącznie chęcią zysku, nawet kosztem korzyści swoich klientów.

"Nie zwracają uwagi na to, że brakiem doświadczenia, umiejętności czy wiedzy mogą wyrządzić im szkodę. Czas skończyć z prawniczym znachorstwem" - mówi adw. Rosati.

Dziś "kancelarię" doradztwa prawnego może założyć każdy przedsiębiorca, nawet taki, który jest skazany za przestępstwa. Wystarczy prowadzenie nawet jednoosobowej działalności gospodarczej. Do tego nie musi mieć ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie musi mieć ukończonych studiów prawniczych, w zasadzie może nie posiadać żadnego wykształcenia.

Argumentami przemawiającymi za powierzeniem świadczenia pomocy prawnej adwokatom i radcom prawnym jest przede wszystkim to, że przedstawiciele tych zawodów prawniczych są zobowiązani do zachowania tajemnicy adwokackiej, posiadania ubezpieczenia OC, podlegają też odpowiedzialności dyscyplinarnej i mają obowiązek stosować się do zasad etyki.

A co najważniejsze, są przygotowani do świadczenia pomocy prawnej przez określony standard, kształtowany przez ukończenie studiów prawniczych, ukończenie aplikacji, zdanie dwóch egzaminów państwowych przed komisją powołaną przez ministra sprawiedliwości.

Odpowiadając na pytanie o szanse projektu NRA, adw. Przemysław Rosati podkreśla, że ten istotny problem społeczny przez ostatnich 20 lat nie był zauważany przez żadną władzę. "To jest tak naprawdę sprawdzian dla polskich polityków". "Jestem optymistą wierzę w to, że projekt znajdzie poparcie. Bo jest to o tyle istotne, że chodzi o zapewnienie podstawowego poczucia bezpieczeństwa w momencie, gdy już spotyka nas jakaś tragedia wynikająca z różnych zdarzeń życiowych".

[\(czytaj wywiad na stronie DGP\)](#)

[\(przejdź do informacji o projekcie ustawy\)](#)

